

Imigrant gwałciciel i skandal sądowy w Niemczech

5 sierpnia 2020

23-letni Afgańczyk popełnił swoje pierwsze przestępstwo 21 miesięcy po tym, jak złożył wniosek o azyl. Zajmował się sprzedażą narkotyków. W czerwcu tego roku oskarżono go o poważniejsze czyny kryminalne.



Prasa niemiecka pisze o skandalu, a politycy żywo komentują sprawę. Obywatel Afganistanu Zubyr S. został oskarżony o wykorzystanie seksualne 11-letniej dziewczynki. Wcześniej miał jej podać środki odurzające. W areszcie spędził zaledwie kilka dni. Trzy tygodnie po uwolnieniu zgwałcił 13-latkę. Do zdarzenia doszło niedaleko miejsca zamieszkania sprawcy w dzielnicy Dortmundu Nordstadt.

Ofiara poskarżyła się rodzicom, a ci zaalarmowali organy ścigania. Mężczyzna został ujęty dzięki dobrze sporządzonemu portretowi pamięciowemu. Policjanci nie byli zaskoczeni, gdyż imigrant figurował w ich kartotece. Funkcjonariusze zadziałali bardzo szybko, ponownie zatrzymując przestępcę kilkanaście godzin po zgłoszeniu gwałtu.

Najwięcej emocji budzi zwolnienie mężczyzny z aresztu. Sąd podjął taką decyzję, ponieważ „oskarżony miał stałe miejsce zamieszkania”. Wykluczono także możliwość ucieczki. Mężczyzna zawsze stawiał się na wezwanie prokuratora. Śledczy ponadto nabrali wątpliwości co do wersji wydarzeń przedstawionej przez 11-latkę i jej rodzinę. Mylnie założono, że Zubyr S. to jedynie handlarz narkotyków, a nie gwałciciel.

Przedstawiciel prokuratury przyznał, że decyzje w sprawie tymczasowego aresztowania są „często uznaniowe”. Krytycy postanowienia sądu podkreślają, że w takich sytuacjach powinno

się wziąć pod uwagę kwalifikację karną czynu. W Niemczech gwałt na dziecku uznawany jest za tzw. „Kapitalverbrechen”. Tym terminem określa się najpoważniejsze przestępstwa, za które kiedyś groziła kara śmierci.

Zwyczajowo w przypadku Kapitalverbrechen śledczy wydają specjalny komunikat prasowy. Tym razem prokuratura nie ujawnia szczegółów sprawy, by, jak twierdzi, „chronić ofiary”. Urzędnicy jednocześnie zapewniają, że ich milczenie nie ma nic wspólnego z obawą przed napiętnowaniem oskarżonego Afgańczyka.

Władze Nadrenii Północnej-Westfalii zapewniają, że w przypadku skazującego wyroku podejmą działania mające na celu wydalenie Zubyra S. z Niemiec. Z kolei politycy opozycyjnej AfD uważają, że polityczną odpowiedzialność za przestępstwa popełnione przez imigrantów ponosi Angela Merkel i lansowana przez nią „kultura gościnności”, oznaczająca w praktyce otwarcie niemieckich granic i brak kontroli nad tym, kto został do RFN wpuszczony.

Autorstwo: Piotr Ślusarczyk

Na podstawie: 02.pl, [Focus.de](https://focus.de)

Źródło: [Euroislam.pl](https://euroislam.pl)